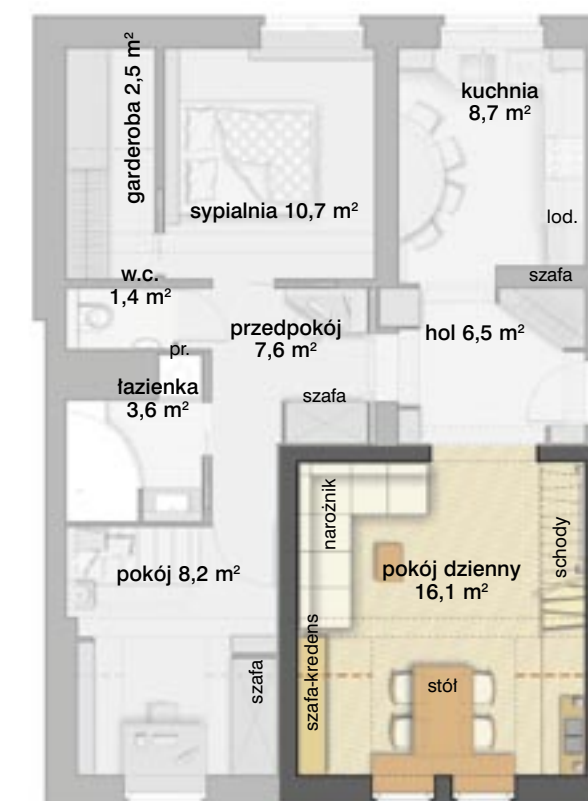




POMYSŁY NA MIESZKANIE

cz. 3

W numerze czerwcowym rozpoczęliśmy nowy cykl „Pomysły na mieszkanie”. Architekt Krystyna Mikołajska – autorka serii artykułów, w których urządzała pierwsze mieszkanie Magdy i Konrada – tym razem pomaga zaaranżować trzypokojowe poddasze. Przygotuje kilka różnych stylistycznie projektów każdego pomieszczenia, do których powstaną wizualizacje. Pokazaliśmy już kuchnię i pokój dzienny, teraz kolej na przedpokój.



PROJEKT

65,3 m²

Mieszkanie o powierzchni 65,3 m² znajduje się na poddaszu budynku wielorodzinnego. Pokoje są doświetlone lukarnami. Do poszczególnych pomieszczeń wchodzi się z dużego przedpokoj.

Gospodarz chciał, aby część dzienna sprawiała wrażenie bardziej przestronnej oraz by połączyć pokój dzienny z kuchnią. Niestety, w obu pomieszczeniach wszystkie ściany są ścianami konstrukcyjnymi. Przy wejściu do mieszkania powstała strefa dzienna składająca się z połączonych: kuchni, niewielkiego holu i pokoju dziennego.

PRZEDPOKÓJ

Często nie doceniamy rangi przedpokoj i nie troszczymy się zbyt o jego wystrój. W wielu mieszkaniach pełni funkcję składzika w którym trzymane są niepotrzebne graty. A przecież jest on wizytówką naszego mieszkania. Podobno pierwsze parę sekund, gdy poznajemy kogoś nowego, ma decydujące znaczenie dla wyrobienia sobie o nim opinii i nawiązania nici porozumienia. Podobnie ma się rzecz z wnętrzami. Wchodząc do mieszkania, pierwsze trafiamy do przedpokoj, a niektórzy interesanci nie są wcale proszeni dalej.

W urządzanym przeze mnie mieszkaniu przedpokój jest nieproporcjonalnie duży w stosunku do wielkości reszty pomieszczeń. Pod jego sufitem, w poprzek pomieszczenia

biegnie konstrukcyjna belka oparta na szerokim wsporniku. Zadaniem projektowym było stworzyć zespół pomieszczeń strefy dziennej i strefę prywatną, a równocześnie umiejętnie zamaskować rzucającą się w oczy belkę i wspornik konstrukcyjny.

Postanowiłam wykorzystać belkę i wspornik jako naturalne miejsce podziału korytarza na dwie części: reprezentacyjny hall przy wejściu i przedpokój strefy prywatnej oddzielony przesuwными drzwiami od hallu. Poszerzyłam maksymalnie wejście do kuchni i powiększyłam otwór w ścianie konstrukcyjnej, prowadzący do salonu. (Zmian w ścianach konstrukcyjnych można dokonywać tylko po uzgodnieniu

ich z uprawnionym konstruktorem. Trzeba uzyskać zgodę administratora budynku i wydziału architektury). W ten sposób przy wejściu powstał poprzeczny ciąg pomieszczeń wspólnej strefy dziennej. W hallu dyskretnie w narożniku usytuowałam szafę na odzież wierzchnią. Schowała się w niej też nieładna szafka liczników wody i rury doprowadzające wodę do niej. Przy wejściu zabudowałam półkami ściankę z grzejnikiem, instalacjami elektrycznymi telefonem i domofonem. Ścianę na wprost drzwi wejściowych potraktowałam jako najważniejszą, bo na nią pada pierwsze spojrzenie osoby wchodzącej do mieszkania.

Hol dla ludzi nade wszystko ceniących książki, posiadających ich duże ilości i stale potrzebujących półek na nowe. Skoro w salonie nie było miejsca na solidną bibliotekę, trzeba go było znaleźć gdzie indziej. A przy okazji książki zdobią hol i dodają mu reprezentacyjności.

► Ściana maskująca wspornik i belkę. Przejście do części prywatnej symetrycznie obudowane półkami na książki

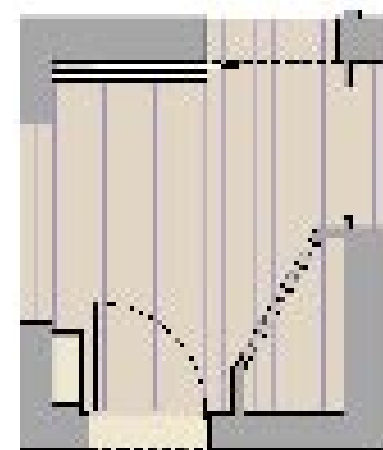
► Wygodne miejsce na małą bibliotekę. Taka funkcja podkreśla reprezentacyjny charakter holu.

► Drzwi przesuwne rozsuwające się na boki, chowające za regałami zaprojektowałam z poliwęglanu w ramach z profili z anodowanego aluminium. To tanie rozwiązanie – cena ok. 700 zł. Drzwi są bardzo lekkie, ale poliwęglan jest mniej wytrzymały na porysowanie niż szkło.

► Skośne ułożenie płyt gresowych w przedpokoju i kuchni oraz parkietu w salonie podkreśla połączenie tych pomieszczeń – osią kierunku jest środek otworu prowadzącego do salonu i kuchni

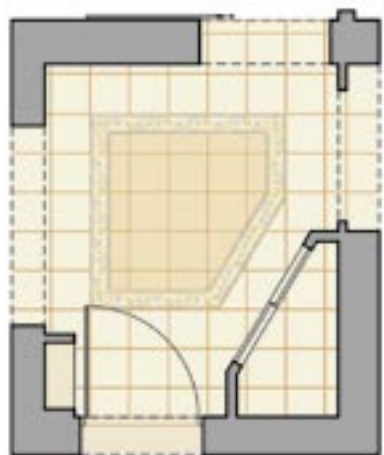


HOL BIBLIOFILA





BEZTROSKI I KOLOROWY



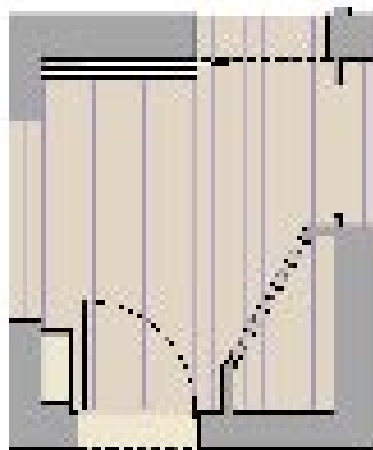
Hol którego główną funkcją jest zaproszenie gości do wnętrza mieszkania. Prosta elegancja, minimum form i koloru, za to różnorodne oświetlenie. Najważniejszym elementem jest tekst z powitaniem w różnych językach. Słowa nadrukowane są na świecącym panelu (takim jak są stosowane w reklamach świetlnych), by bardziej zwracały na siebie uwagę.

► Listwa obiegająca hol naokoło maskuje belkę i spaja całe wnętrze

► Jednolita podłoga z ciemnych desek zastosowana w całej strefie dziennej mieszkania podkreśla przenikanie się przestrzeni salonu, holu i kuchni

► Wspornik belki zamaskowany świecącym panelem. Na satynowej pleksi nadrukowane napisy będące niebanalną dekoracją

► W ascetycznym wnętrzu istotną rolę gra światło. Świetłówki umieszczone za ciemną listwą dają światło ślizgające się po ścianach. Te rozmieszczone powyżej płaszczyzny sufitu rozświetlają szczelinę pomiędzy sufitem podwieszonym, a listwą. W samym suficie są zamontowane lampy z satynowymi szymbami świecące w dół i dające poblask wokół siebie.



ASCETYCZNA ELEGANCJA

